

Św. Paweł „Hymn o miłości”





*Gdybym mówił językami ludzi i aniołów
a miłości bym nie miał
stałbym się jak miedź brzęcząca
albo cymbał brzmiący.*



*Gdybym też miał dar prorokowania
i znał wszystkie tajemnice,
i posiadał wszelką wiedzę,
i wszelką możliwą wiarę,
tak iżbym góry przenosił
a miłości bym nie miał, byłbym niczym.*

*I gdybym rozdał na jałmużnę
całą majątność moją,
a ciało wystawił na spalenie
lecz miłości bym nie miał,
nic bym nie zyskał.*





Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest.

Miłość nie zazdrości, nie szuka poklasku,

nie unosi się pychą, nie dopuszcza się bezwstydu,

nie szuka swego, nie unosi się gniewem



*Nie pamięta złego, nie cieszy się z niesprawiedliwości,
lecz współ weseli z prawdą.*

*Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy,
we wszystkim pokłada nadzieję,
wszystko przetrzyma.*



*Miłość nigdy nie ustaje,
nie jest jak proroctwa, które się skończą,
albo jak dar języków, który zniknie,
albo jak wiedza, której zabraknie*



*Po części bowiem tylko poznajemy
i po części prorokujemy.*

*Gdy zaś przyjdzie to, co jest doskonałe,
Zniknie to, co jest tylko częściowe.*

*Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko,
czułem jak dziecko, myślałem jak dziecko.*

*Kiedy zaś stałem się mężem,
wyzbyłem się tego co dziecięce*





*Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno;
wtedy zaś zobaczymy twarzą w twarz.*

*Teraz poznaję po części,
wtedy zaś poznałem tak, jak i zostałem poznany.*

*Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość – te trzy:
z nich zaś największa jest MIŁOŚĆ*